

Sygn. akt I C 90/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR Maria Kruźlak

Protokolant Maja Foremny

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 grudnia roku w Ś.

sprawy z powództwa U. w W.

przeciwko S. J.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego S. J. na rzecz U. w W. kwotę 8.692 zł (słownie: osiem tysięcy sześćset dziewięćdziesiąt dwa złote) z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.652 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

III. orzeka, że odpowiedzialność pozwanego jest solidarna z odpowiedzialnością S. P. (1) wynikającą z prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 16 grudnia 2014 roku w sprawie sygnatura akt I Nc 6536/14.

Sygn. akt I C 90/15

UZASADNIENIE

Powód U. w pozwie przeciwko S. J. i S. P. (1) domagał się zasądzenia solidarnie kwoty 8.692 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 maja 2013 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. Powołując się na przepis art. 110 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych wywodził, że dochodzona kwota stanowiła wypłacone poszkodowanemu świadczenie za szkodę spowodowaną przez kierowcę nieubezpieczonego w zakresie OC pojazdu marki R. (...) o nr rej. (...) powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego zaistniałego w dniu 21 czerwca 2012 roku o godz. 19.00 w B..

W uzasadnieniu podał, że pozwany S. J., kierując samochodem stanowiącym własność pozwanego S. P. (1), nieprawidłowo zabezpieczył drzwi naczepy, które po samoistnym otwarciu uderzyły w prawą ścianę chłodni przejeżdżającego pojazdu marki I. (...), powodując jego uszkodzenie. W dniu zdarzenia pozwani nie korzystali z ochrony ubezpieczeniowej, albowiem nie zawarli stosownej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Wobec powyższego to powód był zobowiązany do wypłaty odszkodowania. W grudniu 2012 roku powód wypłacił 8.200 zł tytułem zwrotu kosztów naprawy samochodu I. (...) oraz 492 zł tytułem kosztów opinii. Pismem z dnia 25 marca 2013 roku powód wezwał pozwanych do dobrowolnego uregulowania należności, która mimo to nie została do dnia wniesienia pozwu uregulowana.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym zasądzono od pozwanych solidarnie dochodzoną kwotę z odsetkami i kosztami.

Nakaz uprawomocnił się w stosunku do pozwanego S. P. (1).

Pozwany S. J. złożył sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym wnosił o oddalenie powództwa, zarzucając, brak legitymacji biernej po jego stronie. W uzasadnieniu podał, że w chwili zdarzenia był pracownikiem S. P. (1). Wprawdzie nie został podpisany dokument umowy o pracę, ale strony uzgodniły wszelkie istotne elementy mającej je łączyć umowy. Pozwany S. J. był przekonany o istnieniu ważnej polisy ubezpieczenia OC, bowiem zapewnił go o tym S. P. (1). Do wyrządzenia szkody doszło przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych a zgodnie z art. 120 § 1 kodeksu pracy za takie szkody odpowiedzialność ponosi wyłącznie pracodawca.

Powód zarzucił, że pozwany nie wykazał, by łączyła go umowa o pracę ze S. P. (1). Niezależnie jednak od tego, w ocenie powoda, szkoda nie została wyrządzona przy wykonywaniu obowiązków, gdyż obowiązek bezpiecznego zachowania na drodze jest obowiązkiem powszechnym, dotyczącym każdego użytkownika drogi. Powód podnosił także, że art. 120 § 1 k.p. ma zastosowanie, gdy szkodę wyrządzoną przez pracownika wyrównuje pracodawca, natomiast nie można go stosować do przypadku, jak w niniejszej sprawie, gdy szkodę wyrównuje inny podmiot.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany S. J. w 2012 roku miał status bezrobotnego bez prawa do zasiłku, poszukiwał pracy. Z ogłoszenia dowiedział się, że S. P. (1) prowadzący firmę (...) poszukuje pracownika na stanowisko kierowcy. Zgłosił się do firmy (...) w dniu 2 czerwca 2012 roku i przyjął zaoferowane mu warunki. Zgodnie z ustną umową, miał jeździć samochodem ciężarowym i odbierać zużyta, zdemontowaną stolarkę okienną PCV i przywozić do Ś.. Rozpoczął pracę natychmiast a w trasę wyruszył po kilku dniach od zawarcia umowy z S. P. (1). Wynagrodzenie miało być uzależnione od ilości przejechanych przez pozwanego kilometrów, w granicach 2.000 zł – 2.500 zł, miał je otrzymać po przepracowaniu jednego miesiąca.

Dowód: zeznania świadka W. J. – k. 72v – 74, zeznania pozwanego – k. 79 – 81

Na piśmie została spisana umowa zlecenia na okres od 5 czerwca 2012 roku do 26 czerwca 2015 roku. Jej przedmiotem było wykonywanie czynności transportu samochodowego. Pozwany nieprzerwanie od 2010 roku był zarejestrowany jako bezrobotny.

Dowód: umowa zlecenia – k. 118, zaświadczenie – k. 119

Pozwany otrzymał dowód rejestracyjny pojazdu marki R. (...) o nr rej. (...) z naczepą i rozpoczął wykonywanie kursów do różnych miejsc na terenie Polski. Nie miał dowodu zawarcia umowy ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu ani potwierdzenia opłacenia składki. W dniu 21 czerwca 2012 r. pozwany wracał z T.. W B. w pobliżu skrzyżowania, przed którym zaczął hamować, doszło do kolizji. Nawierzchnia była mokra i samochód nie zatrzymał się. Chcąc uniknąć zderzenia z oczekującymi na zielone światło samochodami, pozwany zjechał na pobocze, ocierając się o latarnię. Uszkodzona została plandeka i dwie opony w samochodzie ciężarowym. Wezwana na miejsce policja ukarała pozwanego mandatem. Samochód, którym się poruszał został holowany przez pomoc drogową. Przystawiono go w inne miejsce, znajdujące się także przy drodze publicznej. Za nim ustawiła się pomoc drogową, bo w samochodzie ciężarowym wymieniano opony. Drzwi naczepy samochodu ciężarowego nie zostały zamknięte w sposób uniemożliwiający ich samoczynne otwarcie. O. się w momencie, gdy obok drogą publiczną przejeżdżał samochód chłodnia marki I.. Wskutek otarcia o otwarte drzwi naczepy, samochód chłodnia został uszkodzony, rozerwaniu uległa aluminiowa powłoka o wymiarach około 15x15 cm. Ponownie interweniowała policja i pozwany za niewłaściwe zabezpieczenie pojazdu również został ukarany mandatem. To pozwany poniósł koszty związane z naprawą pokrycia naczepy, zapłacił też za pomoc drogową. Od S. P. otrzymał wynagrodzenie za wykonaną pracę.

Dowód: zeznania pozwanego – k. 79- 81, fotografie – k. 154 - 157

W zaświadczeniu o zdarzeniu drogowym funkcjonariusz policji stwierdził, że zdarzeniem skutkującym szkodą było nieprawidłowe zabezpieczenie drzwi naczepy przed samoistnym otwarciem a skutkiem zdarzenia był rozdarcie prawej ściany chłodni w samochodzie I. oraz zarysowanie lewych tylnych drzwi naczepy.

Dowód: zaświadczenie – k. 113

Pismem z dnia 21 czerwca 2012 roku Policja zawiadomiła powoda o braku aktualnego dokumentu potwierdzającego zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC.

Dowód: zawiadomienie – k. 23

(...) S.A poinformował powoda, że S. P. (1) jako posiadacz pojazdu R. o nr rej. (...) zawarł umowę ubezpieczenia w zakresie OC na okres od 20 czerwca 2011 roku do 19 czerwca 2012 roku. Druga rata składki nie została zapłacona, wobec czego umowa na kolejne 12 miesięcy nie została zawarta.

Dowód: pismo – k. 24

Wartość uszkodzonego w zdarzeniu samochodu I. na dzień 15 lipca 2012 roku określono w toku postępowania likwidacyjnego na kwotę 25.900 zł. Koszt naprawy określono na kwotę 8.200 netto. Uszkodzony pojazd chłodnia wyprodukowany został w 2004 roku.

Dowód: wycena – k. 25 – 27, opinia – k. 28, arkusz likwidacyjny – k. 96

Powód wypłacił poszkodowanej spółce cywilnej (...) s.c. (...), R. K. w (...) kwotę 8.200 zł.

Dowód: arkusz likwidacyjny – k. 31, zawiadomienie – k. 32

Za sporządzenie opinii obejmującej wycenę uszkodzonego pojazdu oraz określenie kosztu naprawy wypłacono Zespołowi (...) sp. z o.o. w W. kwotę 492 zł. Koszty wstępnej likwidacji oszacowano na kwotę 200 zł.

Dowód: faktura – k. 33, karta przekazania szkody – k. 148

W dniu 25 marca 2013 roku powód skierował do pozwanych wezwanie do zapłaty odszkodowania w kwocie 8.892 zł w terminie 30 dni. W piśmie podano podstawę żądania i pouczone o możliwości zwolnienia się z obowiązku przez wykazanie, że w dniu zdarzenia zawarta była umowa ubezpieczenia. Pozwany S. P. (1) odebrał wezwanie w dniu 29 marca 2013 roku. Ponowne wezwania wystosowano w dniu 27 stycznia 2014 r.

Dowód: wezwania do zapłaty – k. 34 – 35, pisma – k. 103, 104

Kiedy pozwany otrzymał wezwanie do zapłaty, zwrócił się do S. P. z pytaniem, czy zapłaci za powstałą szkodę. S. P. odmówił, twierdząc, że on nie spowodował szkody.

Dowód: zeznania pozwanego - k. 79 – 81

Pozwany zwrócił się do powoda o wyjaśnienie podstaw przypisanej mu odpowiedzialności za szkodę. Otrzymał pismo, z którego wynikało, że umowa ubezpieczenia samochodu ciężarowego (naczepy) zawarta była przez S. P. na okres od 20 czerwca 2011 roku do 19 czerwca 2012 roku. Ponieważ składka za ten okres nie została w całości zapłacona, umowa nie uległa automatycznemu przedłużeniu na następny rok i wygasła w dniu 19 czerwca 2012 roku. W dniu zdarzenia, to jest 21 czerwca 2012 roku ubezpieczona była wyłącznie naczepa W. nr rej. (...) w Towarzystwie (...) S.A., ale szkoda wyrządzona została przez zespół pojazdów mechanicznych, wobec czego objęta jest ubezpieczeniem OC posiadacza pojazdu mechanicznego ciągnącego. Powód odmówił umorzenia należności ale uwzględnił wniosek pozwanego o rozłożenie należności na 31 rat miesięcznych. Do wniosku o odstąpienie od dochodzenia względem niego należności pozwany dołączył umowę zlecenia z dnia 5 czerwca 2012 roku zawartą ze S. P. (1) na okres do dnia 26 czerwca 2012 roku.

Dowód: pisma pozwanego – k. 111, 117, pismo do pozwanego – k. 105, pismo w sprawie umorzenia – k. 114, harmonogram spłat z dowodem doręczenia – k. 115, umowa zlecenia – k. 118,

(...) S.A. przekazało (...) S.A. akta szkody celem jej likwidacji. (...) S.A. odmówiło poszkodowanemu wypłaty odszkodowania.

Dowód: pisma – k. 106 – 107, przebieg ubezpieczenia – k. 108 - 109

Pozwany zawiadomił PIP o nieprawidłowościach przy zatrudnieniu, których jednak PIP się nie doparzyła. Pozwał S. P. (1) o ustalenie istnienia stosunku pracy, ale pozew został cofnięty, gdyż zaproponowano mu, że S. P. (1) zapłaci do końca 2015 roku należność na rzecz powoda.

Dowód: zeznania świadka W. J. – k. 73

Powód uwzględnił wniosek S. P. (1) i rozłożył należność na 21 rat w wysokości od 300 do 500 zł miesięcznie. Żadna wpłata z tego tytułu nie została przez niego dokonana.

Dowód: pismo S. P. – k. 102, odpowiedź – k. 101, pismo z dowodem odbioru – k. 94, oświadczenie powoda – k. 166

W piśmie do powoda pozwany oświadczył, że wyjeżdżając w trasę w dniu 21 czerwca 2012 roku miał świadomość braku ubezpieczenia ale właściciel pojazdu zapewnił, że „bierze wszystkie problemy na siebie”, co skłoniło pozwanego do wyjazdu, szczególnie że obawiał się utraty pracy.

Dowód: pismo pozwanego – k. 124

Sąd zważył:

Bezspornym w sprawie było, że pozwany S. J. prowadził w dniu 21 czerwca 2012 roku pojazd składający się z pojazdu ciągnącego marki R. (...) o nr rej. (...) oraz naczepy W. nr rej. (...). Był to zespół pojazdów w rozumieniu art. 2 pkt 49 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym (Dz. U. 2012.1137 j.t. ze zmianami), bowiem były to pojazdy złączone ze sobą w celu poruszania się po drodze jako całość.

Okoliczność ta ma istotne znaczenie przy rozpoznaniu niniejszej sprawy, gdyż z ochrony ubezpieczeniowej w dniu zdarzenia korzystała naczepa, natomiast nie korzystał ciągnik – R., z którym naczepa została złączona.

Za przyznaną należy uznać okoliczność, że właściciel zespołu pojazdów S. P., mimo zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności OC pojazdu, nie zapłacił drugiej raty składki za ubezpieczenie ciągnika R. przed upływem terminu trwania umowy, to jest przed 19 czerwca 2012 roku.

Do ustalenia sytuacji prawnej pojazdu kierowanego przez pozwanego w chwili zdarzenia zastosowanie mają przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t.), na które to przepisy powołuje się powód. Przede wszystkim zgodnie z art. 28 ust. 1 ustawy jeżeli posiadacz pojazdu mechanicznego nie później niż na jeden dzień przed upływem okresu 12 miesięcy, na który umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych została zawarta, nie powiadomi na piśmie zakładu ubezpieczeń o jej wypowiedzeniu, uważa się, że została zawarta następna umowa na kolejne 12 miesięcy. Odstępstwo od tej zasady przewiduje ust. 2, w myśl którego zawarcie następnej umowy nie następuje, pomimo braku powiadomienia, o którym mowa w ust. 1, jeżeli nie została opłacona w całości określona w umowie składka za mijający okres 12 miesięcy. Tak było w przypadku pojazdu, którym poruszał się powód, gdyż jego właściciel - S. P. nie uiścił drugiej raty i umowa ubezpieczenia nie uległa przedłużeniu.

Pozwany miał tego świadomość, co przyznał w piśmie z dnia 22 kwietnia 2013 roku kierowanemu do powoda. W toku procesu twierdził, że o braku ważnego ubezpieczenia OC nie wiedział, ale wobec treści pisma kierowanego do powoda, nie można tego uznać za wiarygodne. Niezależnie jednak od świadomości pozwanego w tej kwestii, miał on jako kierowca obowiązek posiadania dowodu zawarcia umowy ubezpieczenia OC. Stosownie bowiem do art. 38 ustawy prawo o ruchu drogowym kierujący pojazdem jest obowiązany mieć przy sobie i okazywać na żądanie uprawnionego organu wymagane dokumenty dla danego rodzaju pojazdu lub kierującego, to jest dokument

stwierdzający uprawnienie do kierowania pojazdem, dokument stwierdzający dopuszczenie pojazdu do ruchu, dokument potwierdzający zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub dowód opłacenia składki za to ubezpieczenie.

;

Odpowiedzialność pozwanego względem poszkodowanego opiera się na przepisach art. 436 k.c. w zw., z art. 435 k.c. Gdyby ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej uległa przedłużeniu, na ubezpieczycielu ciążyłby obowiązek zapłaty odszkodowania za uszkodzony pojazd – chłodnię. Skoro jednak posiadacz pojazdu, którym szkoda została wyrządzona nie dopełnił obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego, za wypłatę odszkodowania odpowiedzialny był powodowy Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, gdyż należało to do jego ustawowo określonych zadań. Wynika to z art. 98 ust. 1 pkt 3 a ustawy, stanowiącego, że do zadań Funduszu należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 1 i 2, w granicach określonych na podstawie przepisów rozdziałów 2 i 3, za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na osobie, w mieniu, w mieniu i na osobie, gdy posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę tę wyrządzono, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

W sprawie niniejszej istotną okolicznością było to, że szkoda była skutkiem niewłaściwego zabezpieczenia drzwi naczepy a naczepa objęta była w dniu zdarzenia ochroną ubezpieczeniową (...) S.A. Jak już jednak wyżej podano, naczepa stanowiła część zespołu pojazdów poruszających się łącznie. Zgodnie z art. 37 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych jeżeli szkoda zostaje wyrządzona ruchem zespołu pojazdów mechanicznych, ubezpieczeniem OC posiadacza pojazdu mechanicznego ciągnącego jest objęta szkoda spowodowana przyczepą, która jest złączona z pojazdem silnikowym albo odłączyła się od pojazdu silnikowego ciągnącego i jeszcze się toczyła. Natomiast stosownie do ust. 2 ubezpieczeniem OC posiadacza przyczepy są objęte szkody spowodowane przyczepą, która nie jest złączona z pojazdem silnikowym ciągnącym albo odłączyła się od pojazdu silnikowego ciągnącego i przestała się już toczyć.

Przebieg zdarzenia opisał pozwany i oczywistym w świetle jego zeznań jest to, że przyczepa była złączona z pojazdem R.. Takie ustalenie prowadzi do wniosku, że szkoda powstała w pojeździe I. objęta jest ubezpieczeniem posiadacza pojazdu ciągnącego, to jest R..

Pozwany w toku przesłuchania podważał możliwość powstania szkody w okolicznościach podanych przez powoda. Wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego celem ustalenia prawdopodobieństwa przebiegu zdarzenia zgodnie z twierdzeniem poszkodowanego. Wniósł o temu sprzeciwił się powód. Zarzut dotyczący przyczyny powstania szkody podniósł pozwany po raz pierwszy w toku przesłuchania. Należy uznać go za spóźniony w świetle art. 503 § 1 k.p.c. Nie można dopatrzeć się wyjątkowych okoliczności uzasadniających uwzględnienie wniosku, skoro zarzutów dotyczących okoliczności powstania szkody pozwany nie podniósł w postępowaniu likwidacyjnym, choć brał w nim udział, ani w sprzecznie od nakazu zapłaty. Podkreślić przy tym należy, że wnioski o umorzenie należności i wyjaśnienia składane powodowi przez pozwanego wskazywały na brak jakichkolwiek zastrzeżeń do podstawy faktycznej, a skupiały się na tłumaczeniu przyczyn braku ubezpieczenia oraz wyjaśnieniu swojej sytuacji majątkowej. Niezależnie od tego, przebieg zdarzenia potwierdzony został przez funkcjonariuszy policji, istnieje dokumentacja fotograficzna uszkodzonego pojazdu. Powód przyjął mandat za niewłaściwe zabezpieczenie drzwi naczepy, potwierdzając tym niejako przebieg zdarzenia. Sam zresztą nie wykluczył stanowczo takiej przyczyny uszkodzenia pojazdu chłodni, przyznając, że drzwi naczepy nie były zamknięte w taki sposób, by ich otwarcie, nawet przypadkowe nie było możliwe.

.

Kwestią wymagającą odrębnej oceny były twierdzenia pozwanego, że był pracownikiem właściciela pojazdu, który wyrządził szkodę i jako pracownik nie ponosi za nią odpowiedzialności.

Twierdzenie o zawarciu umowy o pracę nie zostało przez pozwanego udowodnione. W aktach szkody nadesłanych przez powoda znajduje się umowa zlecenia zawarta na okres od 5 do 26 czerwca 2012 roku. Przedłożył ją pozwany.

Nawet jeśli zamiarem pozwanego i S. P. było zawarcie w przyszłości umowy o pracę, to z treści dokumentu, jaki został przez nich sporządzony i podpisany oraz z innych okoliczności nie wynika, by łączyła ich umowa o pracę. Pozwany w toku procesu twierdził, że nie sporządzono żadnej umowy na piśmie, tymczasem umowa taka została sporządzona, strony nazwały ją umową zlecenia. W tym kontekście z dużą ostrożnością należy oceniać twierdzenia pozwanego o jednoznacznych intencjach stron zawarcia umowy o pracę. W dobie zróżnicowania form zatrudnienia i powszechnych umów zlecenia czy umów o dzieło, nie sposób przyjąć, że każda umowa, polegająca na wykonywaniu pewnych czynności za wynagrodzeniem jest umową o pracę. Oceny treści umowy należy dokonać przy uwzględnieniu art. 65 k.c. Z okoliczności zawarcia umowy, z treści podpisanego przez pozwanego dokumentu nie sposób wyprowadzić wniosków, by S. P. miał zamiar w dniu 5 czerwca 2012 roku zawrzeć z pozwanym umowę o pracę, nawet jeśli pozwany na taką umowę liczył w przyszłości.

Należy więc uznać, że pozwany zawarł ze S. P. umowę o świadczenie usług, do której stosuje się z mocy art. 750 k.c. przepisy o zleceniu (art. 734 i następane k.c.). w konsekwencji nie wykazał, by jako pracownik nie ponosił odpowiedzialności wobec poszkodowanego.

Tym samym zachodzą warunki do zasądzenia odszkodowania przy zastosowaniu art. 110 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Stanowi on, że z chwilą wypłaty przez Fundusz odszkodowania, w przypadkach określonych w art. 98 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a, sprawca szkody i osoba, która nie dopełniła obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego, o którym mowa w art. 4 pkt 1 i 2, są obowiązani do zwrotu Funduszowi spełnionego świadczenia i poniesionych kosztów.

Skoro powód udowodnił fakt wypłaty oraz wysokość wypłaconego odszkodowania, to żądanie zapłaty skierowane wobec pozwanego było zasadne. Pozwany jest zgodnie z wyżej cytowanym przepisem zobowiązany solidarnie ze S. P., co do którego nakaz zapłaty uprawomocnił się.

Mając powyższe na uwadze na podstawie powołanych przepisów orzeczono jak w sentencji.

Powód wykazał, że pozwany został wezwany do zapłaty w dniu 25 marca 2013 roku, co uzasadnia zasądzenie na mocy art. 481 k.p.c. odsetek zgodnie z żądaniem pozwu. Pozwany wniósł o odroczenie terminu zapłaty (pismo z dnia 22 kwietnia 2013 roku – k. 124) do czasu zajęcia stanowiska przez PIP, ale ostatecznie po zakończeniu tego postępowania zobowiązanie do zapłaty istniało. Powód nie udzielił mu odroczenia, natomiast proponowanych przez powoda warunków spłaty w ratach, pozwany nie przyjął.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. stosownie do wyniku procesu, w którym pozwany uległ w całości.